

Sygn. akt **XV C 22/18**

Gdańsk, 10 października 2018 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: staż. Monika Kowalczyk

po rozpoznaniu 5 października 2018 r. na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. nakazuje pozwanemu (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. złożenie oświadczenia następującej treści:

„Na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku (...) Bank S.A. przeprasza Pana P. K. zamieszkałego w G. za postępowanie skutkujące naruszeniem Jego dóbr osobistych takich jak dobre imię, nieposzlakowana opinia, prawo do prywatności, prawo do miru domowego oraz poczucie bezpieczeństwa, które to postępowanie polegało na prowadzeniu czynności windykacyjnych przez (...) Bank S.A., a następnie sprzedaży nieistniejącego długu Pana P. K. na rzecz U. 3 Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.. (...) Bank S.A. wyraża głębokie ubolewanie w związku z zaistniałą sytuacją.”

oraz przesłanie treści tego oświadczenia podpisanego przez osoby uprawnione do reprezentacji pozwanego powodowi na jego adres zamieszkania wskazany w pozwie – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku,

2. nakazuje pozwanemu publikację oświadczenia zawartego w pkt. 1. wyroku w (...) na stronie drugiej lub trzeciej gazety w ramce o rozmiarze modułu reklamowego 4x3 tj. 174x123,5 mm. – w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8000 zł. (osiem tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty,

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1320 z. (tysiąc trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w zakresie roszczeń niemajątkowych,

6. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania w zakresie roszczenia majątkowego.

UZASADNIENIE

P. K. pozwał (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. o ochronę dóbr osobistych. Pozwany przez wiele lat prowadził wobec powoda bezpodstawne działania windykacyjnej. Dlatego też powód domagał się złożenia przez pozwanego oświadczenia o przeproszeniu powoda i opublikowanie go w gazecie oraz zapłaty 15 000 zł. zadośćuczynienia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył, aby działania wobec powoda związane w windykacją kredytu naruszały dobra osobiste powoda i miały charakter bezprawny. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Wskazał także, że jest ono wygórowane.

Ustalenia faktyczne

Jesienią 2008 r. powód kupował samochód w autohandlu. Część ceny zamierzał sfinansować z kredytu. Właściciel autohandlu zaproponował kontakt z pośrednikiem kredytowym (...) Banku Spółki Akcyjnej. Powód wpłacił 1000 zł. zadatku, podpisał umowę przedwstępną i miał czekać na kontakt od pośrednika kredytowego. Pośrednik - B. R. (1) skontaktowała się z powodem ostatniego dnia obowiązywania umowy przedwstępnej. Opóźnienie w zapłacie mogło skutkować utratą zadatku. Pośredniczka przekazała powodowi jednocześnie wniosek o kredyt na zakup pojazdu i umowę kredytu. Dokumenty te zostały wydrukowane bardzo małą czcionką. W treści wniosku oraz umowy znalazła się następująca informacja o przeznaczeniu kredytu:

- zapłata ceny na poczet sprzedawcy – 15 000 zł
- zapłata prowizji bankowej – 976 zł 95 gr
- zapłata kosztu ubezpieczenia kredytobiorcy 1563 zł 12 gr
- inne wydatki kredytobiorcy 1998 zł 90 gr na rachunek (...), właściciel rachunku PCK G.

Powód wyraził wątpliwości co do kwoty 1998 zł 90 gr. Pośredniczka wyjaśniła, że druki generuje system bankowy i ona nie ma na to wpływu. Mimo próśb powoda nie zostawiła mu egzemplarza umowy, wyjaśniając, że oba egzemplarze muszą zostać podpisane przez przedstawicieli banku, gdyż w przeciwnym razie powód straci zadatek. Powód w tej sytuacji zdecydował się na podpisanie umowy, zamierzając niezwłocznie wyjaśnić sytuację z bankiem.

(Dowód: zeznania powoda – rozprawa z 5 października 2018 r., ad.00:08:03)

Po około dwóch tygodniach powód otrzymał podpisany przez przedstawicieli banku egzemplarz umowy oraz pouczenie co do możliwości odstąpienia od umowy. Powód próbował wyjaśnić w różnych komórkach pozwanego banku kwestię wpisanej na umowie kwoty 1998 zł 90 gr. Pozwany uruchomił kredyt zgodnie z mową. Wypłacił na rzecz sprzedawcy pojazdu 15 000 zł oraz na rachunek wskazany w umowie 1998 zł 90 gr. Był jednak zbywany przez pracowników. Prezentowali oni pogląd, że skoro kwota ta odpowiada wnioskowi kredytowemu powoda, to wszystko jest jasne.

(Dowód: wniosek kredytowy k. 118, umowa kredytu k. 12-15, potwierdzenie przelewu k. 119-120, umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie k. 16, dokumenty związane z zakupem pojazdu k. 146-147, zeznania powoda – rozprawa 5 października 2018 r. ad. 00:04:42 i nast.)

Powód 5 grudnia 2008 roku oświadczył pozwanemu, że odstępuje od umowy. Powód posłużył się drukiem oświadczenia nadesłanym przez Bank wraz z egzemplarzem umowy. Powód zwrócił pozwanemu 15 000 zł. udzielonego kredytu. Pozwany nie kwestionował terminu dokonania czynności.

(Dowód: okoliczność bezsporna, oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z dowodem doręczenia k. 23-25, potwierdzenie przelewu k. 26, umowa k. 12-15)

W piśmie z 10 grudnia 2008 roku stanowiącym odpowiedź na oświadczenie o odstąpieniu, Bank poinformował powoda, że należy zwrócić 16 998,90 zł, tj. 15 000 zł. jako cenę samochodu oraz wydatki kredytobiorcy czyli 1 998,90 zł. Pozwany wezwał powoda do uiszczenia tej należności w terminie do 31 grudnia 2008 roku. Po upływie powyższego terminu pozwany miał traktować wpłatę w wysokości 15.000 zł jako nieoprocentowany depozyt.

(Dowód: pismo pozwanego k. 27)

W dalszej korespondencji pomiędzy stronami pozwany przedstawiał swoje argumenty mające świadczyć o braku skuteczności odstąpienia od umowy. Wpłacone przez powoda 15 000 zł. przy oświadczeniu o odstąpieniu od umowy zostało potraktowane jako nadpłata wymagalnych rat. Powód w licznej korespondencji wyjaśniał swoje stanowisko odstąpienia od umowy. Pozwany pozostawał na swoim stanowisku.

(Dowód: korespondencja stron – pismo powoda z 6.01.2009 k. 28, pisma pozwanego z 6.01.2009, 22.01.2009, 4.02.2009, pismo powoda z 10.02.2009, pisma pozwanego z 11.02.2009, 27.02.2009, 9.03.2009, 8.04.2009, 16.04.2009, 13.05.2009, 3.06.2009, 3.07.2009)

Po wyczerpaniu 15000 zł. potraktowanych jako nadpłata, pozwany Bank od września 2009 r. zaczął kierować do powoda wezwania do zapłaty (monity), naliczając odsetki za opóźnienie i koszty monetów. Powód ponownie podjął korespondencję zmierzającą do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Pismem z 2 grudnia 2009 r. pełnomocnik powoda w sposób jednoznaczny wskazał, że powód nie miał zamiaru zaciągania kredytu co do 1998zł. 90 gr. Ten wydatek nie wiązał się z przedmiotem kredytowania. Zwrócił także uwagę na sprzeczność zapisu umowy kredytu z art. 69 ust. 2 pkt 3 prawa bankowego.

(Dowód: monity z 29.09.2009 r., 20.10.2009, 12.11.2009 k. 43 – 45, wezwanie do zapłaty z 1.12.2009 k. 46, pismo pełnomocnika powoda z 2.12.2009 r. k. 47, pismo pozwanego z 14.12.2009 k. 48, zeznania powoda – rozprawa z 5 października 2018 r. ad. 00:14:52)

7 stycznia 2010 roku pozwany złożył powodowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu. Pismem z tej samej daty poinformowano powoda o możliwości umieszczenia jego danych (...) prowadzonym przez (...) Banków (...). Powód w dalszym ciągu udzielał licznych pisemnych wyjaśnień i reklamacji. Kontaktował się z przedstawicielami banku telefonicznie i osobiście. Mimo to, pozwany podtrzymywał w dalszym ciągu swoje stanowisko bezskuteczności wcześniejszego odstąpienia od umowy przez powoda. Zapowiedział przy tym wystąpienie na drogę sądową celem egzekucji roszczeń.

(Dowód: wypowiedzenie umowy kredytu z 7.01.2010 k. 49-50, wezwanie do zapłaty z 22.01.2010 k. 51, pismo powoda z 4.02.2010 k. 52, pismo pełnomocnika powoda z 5.02.2010 k. 53, pismo pozwanego z 10.02.2010 k. 54-55, pismo powoda z 2.03.2010 k. 56, pismo powoda z 11.05.2010 k. 57, pismo pozwanego z 15.06.2010 k. 58, pismo powoda z 17.09.2010 k. 59, pismo pozwanego z 20.10.2010 k. 60,

W 2010 roku powód dowiedział się w (...) BANK, w którym prowadził rachunek firmowy, że bank jest zmuszony anulować linię kredytową, Powód został bez środków bieżących do prowadzenia działalności. Bank uzasadniał swoją decyzję ujawnieniem powoda w rejestrze dłużników, co w świetle regulacji wewnętrznych banku czyniło go niewiarygodnym.

(Dowód: zeznania powoda – rozprawa 5 października 2018 r. ad. 00:18: 35 i nast.

W tej sytuacji powód postanowił na własną rękę podjąć działania zmierzające do wyjaśnienia ujętej we wniosku oraz w umowie kredytowej kwoty 1998 zł 90 gr. Wykorzystując Internet pozyskiwał informacje o B. R. (2) – pośredniku kredytowym. Ostatecznie złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W toku postępowania karnego się, że kwota 1.998,90 zł zatytułowana jako inne koszty kredytobiorcy, została przekazana na rachunek osobisty B. R. (2). Tymi pieniędzmi dzieliła się z właścicielem autohadlu, Była to „prowizja” ze pozyskanie klienta.

Powód pismem z 20 maja 2013 r. poinformował pozwany Bank o toczącym się postępowaniu karnym oraz o dotychczasowych jego wynikach. W szczególności wskazał na rzeczywistego właściciela konta, na które zostało przelane 1998 zł. 90 gr. W postępowaniu karnym jako świadek zeznawał pracownik banku. Mimo to pozwany bank w dalszym ciągu wzywał powoda do zapłaty. Pismem z 28 czerwca 2013 r. wezwano powoda do wydania pojazdu przewłaszczonego na zabezpieczenie kredytu.

Wyrokiem z 23 kwietnia 2014 r. postępowanie wobec B. R. (2) zostało warunkowo umorzone. Sąd uznał jednak jej winę co do tego, że doprowadziła powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.998,90 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do warunków umowy kredytu. Nakazano jej m.in. zwrot na rzecz powoda nienależnie pobranej opłaty.

(Dowód: wyrok w sprawie IIK 1078/12 wraz z pisemnym uzasadnieniem k. 17-22, przesłuchanie powoda – rozprawa z 5 października 2018 r. ad.00:19:11, wezwanie do zapłaty z 8.05.2013 k. 61, pismo powoda z 20.05.2013 k. 62-63, wezwanie do wydania pojazdu z 28.06.2013 k. 64, pismo pozwanego z 10.09.2013 k. 65)

8 kwietnia 2014 roku pozwany (...) Bank S.A. w W. złożył do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku pozew przeciwko P. K., w którym domagał się zasądzenia 8278 zł. z odsetkami jako zadłużenia z kredytu bankowego. Wyrokiem z 22 października 2014 roku w sprawie o sygn. akt I 1 C 1450/14 powództwo zostało oddalone. Wyrok jest prawomocny.

(okoliczność bezsporna: akta I 1 C 1450/14)

W piśmie z dnia 18 grudnia 2014 roku pozwany wciąż wzywał powoda do spłaty zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej w terminie do 15 stycznia 2015 roku lub do niezwłocznego kontaktu telefonicznego w sprawie utrzymującego się zadłużenia wynikającego z umowy pod rygorem egzekucji komorniczej.

(Dowód: wezwanie do zapłaty k. 140)

Pozwany kontynuował czynności windykacyjne, wysyłał dalszą korespondencję i niepokoił powoda telefonami. Pełnomocnik powoda 19 lutego 2015 roku złożył skargę do Prezesa zarządu pozwanego. Pozwany wciąż nie zmienił swojego stanowiska, jednakże wskazał, że nie będzie podejmował dalszych czynności związanych z odzyskaniem należności z uwagi na wyrok Sądu.

(Dowód: pismo pełnomocnika powoda z 19.02.2015 k. 67-68, pismo pozwanego z 23.03.2015 k. 69-70)

Pismem z 8 maja 2015 roku pozwany zawiadomił powoda o cesji wierzytelności 8 877,57zł na rzecz U. 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego. Wskazaną wierzytelnością w imieniu cedenta zarządzał (...) S.A. we W.. Powód złożył kolejną reklamację 22 maja 2015 r. Odpowiadając na nią Bank w piśmie z 1 czerwca 2015 r. prezentował stanowiska, że mimo oddalenia powództwa z uwagi na przedawnienie był uprawniony do zbycia wierzytelności.

(Dowód: zawiadomienie o cesji wierzytelności k. 71-72, pismo z 1 czerwca 2015 r. k. 138,

Działania windykacyjne względem powoda zostały zintensyfikowane w 2015 i 2016 roku. Polegały one na prowadzeniu rozmów telefonicznych (33 połączenia telefoniczne), przysyłaniu listów oraz wiadomości elektronicznych (171 sms w okresie 13 miesięcy). Powód bezskutecznie reklamował działania windykacyjne cesjonariusza u pozwanego. W grudniu 2016 roku przedstawiciele (...) prowadzili względem powoda windykację terenową. Dopytywali o niego w okolicach domu.

(Dowód: zestawienie wiadomości SMS i połączeń k. 73-79, przesłuchanie powoda – rozprawa , pismo pozwanego z 1.06.2015 k. 138-139;

U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz (...) Zamknięty w W. skierował przeciwko powodowi pozew o zapłatę 8926,46 zł. Postanowieniem z 24 lutego 2017 r. pozew został odrzucony ze względu na powagę rzeczy osądzonej.

(Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku k. 80-81)

Powód odbierał działania pozwanego i dalej G. B. jako rażąco niesprawiedliwe. Pozostawał przekonaniu o zasadnym i skutecznym odstąpieniu od umowy kredytu. Sytuacja związana z windykacją skutkowałą napięciami w relacjach rodzinnych powoda. Domownicy namawiali go, aby „dla świętego spokoju” zapłacił należność. Powód czuł się działaniami Banku lekceważony i upokorzony.

(Dowód: zeznania powoda – rozprawa 5 października 2018 r. ad. 00:32:01 i nast.)

28 listopada 2017 roku powód skierował do pozwanego wezwanie do złożenia oświadczenia o przeproszeniu powoda za naruszenie jego dóbr osobistych.

Dowód: wezwanie z potwierdzeniem odbioru k. 82-84;

Ocena dowodów

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w zasadzie pozostawały między stronami bezsporne. Strony przedstawiły sądowi szereg dokumentów, na podstawie których można było odtworzyć przebieg czynności związanych z udzieleniem kredytu, odstąpieniem od umowy oraz windykacją. Strony zasadniczo różniły się co do interpretacji poszczególnych zdarzeń ujętych w tych dokumentach.

Sąd oddalił wnioski pozwanego o przesłuchanie świadków D. L. i A. D.. Powód przyznał, że wizyta windykatora miała miejsce w okolicach jego domu tylko raz. Kwestia ujawnienia powoda w Rejestrze Bankowym lub Rejestrze Niesolidnych Dłużników pozostawała sporna. Jednak to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że taki wpis nastąpił. Zeznania świadka co do tego, że wpisu nie było – ze swej istoty nie mogło być dostatecznym dowodem co do tej okoliczności.

Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda na okoliczność zawarcia umowy, złożenia oświadczenia o jej odstąpieniu, czynności windykacyjnych banku podejmowanych przez pozwanego, czynności windykacyjnej podejmowanych po sprzedaży wierzytelności oraz charakteru i rozmiaru krzywdy z tym związanej. Twierdzenia powoda pozostawały w całości spójne z treścią dokumentów zgromadzonych w sprawie.

Podstawa prawna

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód swoje roszczenie wywodzi z treści art. 23 i 24 k.c. oraz w zakresie żądania zadośćuczynienia z art. 448 k.c.

Rozstrzygając o zasadności żądań powoda Sąd winien ustalić:

- czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to jakich,
- czy działanie pozwanego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z naruszeniem dóbr osobistych oraz czy miało charakter bezprawny,
- czy złożenie oświadczenia o treści i formie, jakiej domaga się powód stanowi dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia
- w odniesieniu do żądania zadośćuczynienia także: czy działania pozwanego miały charakter zawiniony i czy żądana kwota jest adekwatna wobec doznanej krzywdy.

Powód wskazywał, że działania pozwanego Banku doprowadziły na naruszenia trzech kategorii jego dóbr osobistych: prywatności, miru domowego oraz wolności jednostki.

W katalogu dóbr osobistych wskazanych przykładowo w art. 23 k.c. prawo do prywatności nie zostało wymienione. Podstawę normatywną dla jego wyróżnienia można stanowić art. 47 Konstytucji RP, gwarantujący każdemu prawo

do ochrony prawnej "życia prywatnego, rodzinnego", do "decydowania o swoim życiu osobistym". Sąd nie podejmuje w ramach uzasadnienia wyroku prób zdefiniowania oraz klasyfikacji wartości składających się podlegającą ochronie prywatność. Wskazuje, że niewątpliwie istotnym aspektem prywatności pozostaje prawo człowieka pewnych sfer życia (intymnych, osobistych, rodzinnych) bez ingerencji zewnętrznej. Oznacza to posiadanie do swobodnego kształtowania własnego życia i warunków jego rozwoju.

Mir domowy, czy inaczej nietykalność mieszkania jest dobrem osobistym wymienionym w katalogu art. 23 k.c. W literaturze i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że w art. 23 k.c. chodzi o ochronę pewnej sfery życia prywatnego człowieka, jego mieszkania i praw do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania (domu) i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz także nie będzie czynił innych przeszkód w swobodnym zamieszkiwaniu) Przy ustalaniu treści prawa nietykalności mieszkania, w rozumieniu art. 23 k.c., należy wziąć pod uwagę także aspekt niematerialny rozumiany jako bezprawne wtargnięcie osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, stanowiącego centrum życiowe, z którym związane jest życie prywatne każdej osoby¹.

Z kolei wolność osobistą w szerokim znaczeniu należy ujmować jako prawo do decydowania o sobie, możliwość swobodnego dysponowania swoim czasem, to także nieograniczanie aktywności człowieka w ramach obowiązującego porządku prawnego. Odnosząc pojęcie wolności osobistej do relacji kredytobiorcy z bankiem można przyjąć, iż jest to możliwość wyboru podejmowania określonych zachowań dla ochrony praw wynikających ze stosunku prawnego. W szczególności relacji pomiędzy bankiem a jego klientem istotne pozostaje prawo tego ostatniego do rzetelnego wysłuchania i rozpatrzenia jego racji. Prawo to w ujęciu negatywnym stwarza konieczność zapobieżenia sytuacji, w której działania banku związane z realizacją jego praw są nadmiernie agresywne i nieuzasadnione. W takich sytuacjach jednostka nie może bowiem dysponować swobodnie swoim czasem. Czynności wierzyciela nadmiernie angażują jej emocje, uniemożliwiając poświęcenie swej uwagi innym sprawom.

W ocenie sądu w sytuacji, w jakiej znalazł się powód nie doszło do naruszenia jego prywatności, ani miru domowego. Nie można powiedzieć, aby działania Banku związane z szeroko pojętą windykacją należności (negowanie stanowiska powoda co do skutecznego odstąpienia od umowy, kierowanie wezwań do zapłaty, wniesienie powództwa czy wreszcie cesja wierzytelności) ingerowały w życie intymne powoda, względnie swobodę korzystania z mieszkania. Wreszcie powód nie wykazał, aby rzeczywiście doszło do ujawnienia jego danych w jakimkolwiek rejestrze dłużników.

Sąd uznał natomiast, że doszło do naruszenia wolności osobistej powoda we wskazanym wyżej rozumieniu. Pozwany mimo wielokrotnie podejmowanych przez powoda wysiłków dla wyjaśnienia swego stanowiska nie zweryfikował rzetelności działającego na rzecz Banku pośrednika B. R. (2). Bank uporczywie podtrzymywał swe stanowisko co do bezskuteczności oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy i kierował kolejne pisma o zbliżonej treści, bez podjęcia stosowanych wysiłków dla wyjaśnienia sytuacji. To powodowało u powoda poczucie frustracji i bezradności. Absorbowało jego emocje. Konsekwencją postawy pozwanego była konieczność podjęcia przez powoda na własną rękę działań wobec B. R. (2). To również wymagało intensywnego wysiłku i poświęcenia czasu. Nawet potwierdzona orzeczeniem sądu wina pośrednika oraz wyrok oddalający powództwo nie powstrzymało Bank od dalszych działań – włącznie z kolejnym wezwaniem do zapłaty z zagrożeniem egzekucją komorniczą i cesją wierzytelności celem dalszych działań windykacyjnych. Poczucie bezradności i upokorzenia tą sytuacją było u powoda dojmujące. Przez szereg lat powód był zmuszony do ograniczenia swej wolności i poświęcenia czasu i osobistego zaangażowania w spór z pozwanym Bankiem, a dalej G. B.. W ocenie Sądu sytuacja ta stanowiła naruszenie jego wolności osobistej.

Zdaniem sądu zachodzi adekwatny związek przyczynowy (w rozumieniu art. 361 k.c.) pomiędzy działaniem pozwanego a naruszeniem dóbr osobistych powoda.

Powód został oszukany przez osobę, która działała jako pośrednik Banku. Treść stosunku prawnego łączącego B. R. (2) z Bankiem nie została wyjaśniona, ale niewątpliwie pozwany czerpał korzyści z jej działalności. Powód nie miał zamiaru zawrzeć umowy z pozwanym bankiem co do kwoty 1.998,90 zł. Powód został wprowadzony w błąd przez pośrednika.

W ocenie Sądu oświadczenia powoda (w szczególności oświadczenie 2 grudnia 2009 r.) stanowiło uchylenie się od skutków umowy zawartej pod wpływem błędu na podstawie art. 88 § 1 k.c. w zw. z art. 84 § 1 k.c. Czyniło zawartą między stronami umowę nieważną. Pozwany nie miał prawa domagać się od powoda zapłaty przekazanej na rzecz B. R. (2) kwoty.

Bezprawne działanie banku polegało na tym, że nie zareagowano odpowiednio wcześniej na wątpliwości zgłaszane przez powoda. Bank nie zweryfikował rzetelności pośrednika. Wobec powoda, który znalazł się w nietypowej sytuacji stosowano automatyczne procedury, schematy postępowania takie jak z każdym dłużnikiem niespłacającym zobowiązań. Powoda argumenty nie zostały ani wysłuchane przez Bak, ani tym bardziej wzięte pod uwagę. Nie udzielono powodowi jakiegokolwiek pouczenia co do możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Działania banku pozostawały jeszcze bardziej naganne i nieusprawiedliwione po wydaniu wyroku w sprawie karnej prowadzonej przeciwko B. R. (1). Bank o postępowaniu karnym został przez pełnomocnika powoda powiadomiony. Nie zainteresował się sprawą, ani nie zmienił swej postawy. Co więcej - skierował przeciwko powodowi pozew o zapłatę. Mimo wyroku oddalającego powództwo Bank dokonał sprzedaży wierzytelności funduszowi sekurytyzacyjnemu. Oczywiście, że oddalenie powództwa nie musi oznaczać nieistnienia wierzytelności, ale na pewno dowodzi jego niezaskarżalności, czyli braku możliwości skutecznego dochodzenia go przed sądem i w konsekwencji przymusowej egzekucji. Bank jako cedent miał świadomość, że cesjonariusz podejmie działania windykacyjne, co zresztą się stało.

Takie działanie należało zakwalifikować jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Gdyby Bank kierował się dbałością o klienta, podjął by działania zmierzające do wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, zaniechałby windykacji wobec przesądzenia wyrokiem sądowym o winie pośrednika, a wreszcie nie sprzedawałby niezaskarżalnej wierzytelności.

Uznając zatem, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, sąd weryfikował, czy złożenie oświadczenia o treści i w formie, której żądał powód, prowadzi do usunięcia skutków naruszenia. Należało także ustalić, czy jest adekwatne do skali naruszenia.

Zdaniem Sądu powód trafnie zażądał wydania oświadczenia publicznego zamieszczonego w prasie i liście poleconym. Bank jako podmiot zaufania powinien być do pewnego stopnia napiętnowany w związku z nieuczciwą praktyką stosowaną względem swojego klienta, choćby był to przypadek jednostkowy. Powodowi należy się pewnego rodzaju poczucie satysfakcji. Jako podmiot słabszy w relacji z Bankiem wielokrotnie powód musiał znosić upokorzenia i niedogodności związane z postępowaniem windykacyjnym.

Sąd zmodyfikował nieco treść żądanego oświadczenia usuwając końcowy fragment „(...) i zobowiązuje się podjąć wszelkie niezbędne działania do zapobieżenia podobnym działaniom na przyszłość.”

Bank nie może się publicznie zobowiązać do zapobieżenia podobnym działaniom. Zdarzenia związane z powodem miały charakter jednostkowy. Powód nie udowodnił, jakoby praktyka zastosowana względem niego miała dotyczyć szerszego grona klientów pozwanego banku.

W ocenie Sądu powód zasadnie domagał się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia, jednakże kwota, którą wskazał, była nadmiernie wygórowana.

Stosownie do art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Roszczenie majątkowe, którym z pewnością należy uznać zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie (art. 442¹ § 1 k.c.). Zważywszy na powyższe, ocenie z punktu widzenia należyj kwoty zadośćuczynienia, podlegać może jedynie okres trzech lat wstecz od dnia wytoczenia powództwa w niniejszej

sprawie – od dnia 22 grudnia 2014 roku. Okres ten to czas, gdy znany był już wyrok sądu karnego skazujący B. R. (1) jak również sądu cywilnego, w którym oddalono powództwo o zapłatę skierowane przeciwko powodowi. Pomimo tego pozwany kontynuował windykację, sprzedał nieistniejącą wierzytelność funduszowi sekurytyzacyjnemu. Pośrednio pozwany jest odpowiedzialny za działania funduszu sekurytyzacyjnego o tyle, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy sprzedażą spornej wierzytelności a dalszym nękaniami powoda. Bank miał świadomość tego, że sprzedając wierzytelność naraża powoda na kolejne czynności windykacyjne.

Tylko powyższy okres, w którym niewątpliwie dochodziło do naruszeń dóbr osobistych, może być rozpatrywany w kontekście sumy odpowiedniej dla zrekompensowania krzywdy powoda.

Mając na uwadze skalę naruszeń dóbr osobistych powoda oraz okres naruszeń, zdaniem Sądu sumą odpowiednią dla zrekompensowania krzywdy powoda wywołanej naruszeniem dóbr osobistych powoda jest kwota 8.000 zł. Powyższa kwota jest odczuwalna w sensie ekonomicznym, lecz nie nadmierna. Powód będzie miał możliwość zakupu dóbr konsumpcyjnych lepszej jakości i w ten sposób złagodzić poczucie braku sprawiedliwości wywołane całą sytuacją.

Powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia od 12 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty. Wniosek ten zasługiwał na uwzględnienie w całości – w oparciu o treść art. 481 § 1,2 k.c. Wierzytelność o zapłatę stała się wymagalna wraz z wezwaniem do zapłaty (11 grudnia 2017 r.) Pozwany popadł w opóźnienie od dnia następnego.

Koszty procesu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł biorąc pod uwagę art. 98 § 1, 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę w całości w zakresie roszczenia niemajątkowego, zatem jest zobowiązany do zwrotu powodowi, na jego żądanie, kosztów opłaty sądowej 600 zł (art. 26 ust. 1 pkt 3 z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku poz. 300 ze zm.)) oraz zastępstwa procesowego adwokata – 720 zł (§8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.)). Z uwagi na to, że roszczenie majątkowe zostało uwzględnione tylko w połowie, Sąd zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania w tym zakresie.

1 wyrok SN z 6 marca 2009 r. II CSK 513/08